



SPROSTOWANIE

I w dalszym ciągu panuje milczenie, nikt nie zabiera głosu, a zio jak każdy błąd czy grzech panoszy się i rośnie. Między innymi mam na myśli reportaż pt. Piękny kościół w Orleansie (LUD z 7-4 br. strona 4).

JAN PAWEŁ II W NASZYCH SERCACH

Dnia 17 maja br. została odprawiona Msza św. przez ks. proboszcza Stanisława Łobazę, na intencję szybkiego powrotu do zdrowia Naszego Ukochanego Papieża, Jana Pawła II.

W kościele Nossa Senhora Auxiliadora zebrała się cała kolonia polska manifestując swą solidarność w chwili smutku i cierpienia. Obecni mieli możliwość usłyszeć, nagrane w taśmie, słowa Papieża, podczas wizyty w Brazyliz. Odczytał wspomnienie i jak w kalejdoskopie przesuwały się obrazy ukazujące postać Papieża - Pielgrzyma, na placach, na stadionach, na lotniskach, witanego spontanicznie i serdecznie przez całą Brazyliz. Jego uśmiech utrwalił się w naszych sercach.

W głosnej modlitwie "Ojciec Nasz...", odmawianej wspólnie podczas nabożeństwa, Polacy łączyli się w myślach z Panie podczas nabożeństwa, Polacy łączyli się w myślach z Panie podczas nabożeństwa, Polacy łączyli się w myślach z Panie podczas nabożeństwa...

Wierni, zapatrzeni w obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, zanosili gorące modły do swej Patronki prosząc o szybkie wyzdrowienie Ojca Świętego. "Nasz Chór" zaintonował przepiękny pieśń o "Czarnej Madonnie"; wtórował mu cały kościół.

"...Jest zakątek na tej ziemi, gdzie powracają każdy chce. Gdzie królują Jej oblicze, na nim gdzie rysy dźwię. Wzrok ma smutny, zatroskany jakby chciała prosić cie, byś w Matczyną Jej opiekę oddał się. Madonno, Czarna Madonno, jak dobrze Twym dzieckiem (być) O, pozwól, Czarna Madonno, w ramiona Twoje się skryć".

Wiadomość o zamachu na Papieża była gromem z jasnego nieba dla całego świata - ale chyba najbardziej tragicznie odznajmy tę wieść hłobawa dzwony polskich kościołów. Serca Polaków zdrządy za przerażenia, trafione rykoszetem kul, raniących Ojca Świętego. Niepowstrzymane łzy bólu i gorczy pokryły z oczu, ręce zacisnęły się w bezsilnej rozpacz...

Papieża trafiony kulami zamachowcy zachwał się również i upadł w głąb samochodu... Jeszcze przed chwilą tulił do serca małą dziecinę... i nagle, był przesył wnetrznosci, ręce kurczowo zacisnęły się na brzuchu, przez palce przeciekała krew... Papież nie stracił przytomności, zdawał sobie sprawę, że padł ofiarą zamachu - akurat w chwili kiedy pielgrzymi zgromadzeni na placu św. Piotra oczekiwali na Jego błogosławieństwo, słowa wiary i słowa pociechy...

"Jak mogli to zrobić?" - "Dlaczego mnie?" "Dlaczego papieża?" - Ileż zdziwienia a zarazem gorczy zawierają te słowa. Ale, na pewno nie tyle był dotkliwy ból fizyczny - ile świadomość, że zle się szerzą się w świecie starając się podważyć doktryny kościoła, fundamentalne prawa człowieka, siac niegodę i nienawiść w ludzkich sercach, że grupy bezwzględnej terrorki deprecz brutalnie pojeicie piękna i miłości łączą się wspólnie aby niszczyć. W swe kard wciągną młodych zapaleńców, którzy jeszcze nie mają własnego światopoglądu ani ugruntowanych idei. Z pewnością ta gorzka prawda spowodowała silniejszy ból niż kula z rewolwera.

Jako człowiek poczuł się opuszczony. Smutny i wyczerpany fizycznym bólem skierował swe myśli ku Bogu oddając się w Jego ręce i tuląc się w ramiona Matki Boskiej. Podczas gdy ekipa najlepszych lekarzy walczą o Jego życie, cały świat pograżył się w nieutulonym smutku zanosząc modły do Boga.

Sława Stępniak

Śp. Piotr Rodacki

Dnia 19 kwietnia 1981 roku zmarł w Wenceslaus Braz-PR Piotr Rodacki. Po Mszy św. odprawionej w Kaplicy w Fazenda zmarły spoczął na publicznym cmentarzu obok swojej żony, która wcześniej odeszła do Pana. Piotr Rodacki urodził się w Malet w Paranie 28 kwietnia 1908 roku z rodziców Marcina i Melanii Rodackich. Ożeniony był z Marią Szczepanią. Miał 4 synów: Witolda, Jerzego, Romualda i Eugeniusza oraz jedną córkę - Irenę. Zmarły pozostawił po sobie wdzianą pamięć i smutek w rodzinie. Był wiertnym czytelnikiem "Ludu". Niech spoczywa w Panu!

UWAGA! - Wszelką korespondencję, listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - PR



ORGÃO DE PROPRIEDADE DA CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA LTDA.

Diretor Responsável: Pe. João Novak. Expediente: "LUD" Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1º Ofício de Curitiba. Redatores: Pe. Józef Zajac, Pe. Jorge Morkis. Colaboradores: Pe. Lourenço Biernacki, Pe. Ladisław Serzysko. Alameda Cabral, 846 Caixa Postal, 988 Telephone: 222-1057 (PBAX) 80.000 - Curitiba Paraná Brasil

Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores. A redação reserva-se o direito de publicar ou não as colaborações e artigos recebidos.

GODZINY PRZYJĘĆ: Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 12,00 i od 13,30 do 18,00. W soboty: od 8,00 do 10,30.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1981. Początek zwykły: W Brazyliz - za rok 1981 - Cr\$ 750,00. W krajach północno i połudn. - amerykańskich - 58 dolarów. W Europie, Azji i Oceanii - 65 dolarów. Cena egzemplarza - Cr\$ 20,00.

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Brazylii w hołdzie Ojcu św. i Kardynałowi Wyszyńskiemu

Rio de Janeiro, 17-5-1981

Jego Świątobliwość Papież Jan Paweł II Watykan - Rzym.

Ojciec Święty! Zarząd Krajowy Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Brazyliz imieniem wszystkich swych członków i ich rodzin, prosi Waszą Świątobliwość o przyjęcie wyrazów hołdu i synowskiego oddania, modląc się o szybki powrót do zdrowia Waszej Świątobliwości. Kombatanci Polscy w Brazyliz z rozczuleniem wspominają te chwile, kiedy w zeszłym roku pełni radości i dumy, mogli osobiście witac Cie, Ojciec Święty. Polscy Kombatanci w Brazyliz, najgłębiej wstrząśnięci tą świętokradką zbrodnią, łączą się w swym bólu i buncie ze wszystkimi Polakami na świecie, szczególnie w Polsce.

Ojciec Święty, prosimy Cie kiedy już powródzisz do zdrowia i na nowo obejmiesz Tron Chrystusowego Namiestnika - abyś zawsze pamiętał, że nasze serca były Twoim sercem a nasze myśli były przy Tobie w tych najcięższych chwilach Twojego życia.

Z kombatantckim pozdrowieniem Janusz Pawelkiewicz - Prezes Adam M. Kozłowski - wice-prezes

Rio de Janeiro, 14-5-1981

Jego Eminencja Prymas Polski Ks. Kardynał Stefan Wyszyński Archidiecezja Warszawska - ul. Miodowa 17 - Warszawa. Eminencjo, Księże Prymasie!

Zarząd Krajowy Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Brazyliz imieniem wszystkich swych członków i ich rodzin, prosi Waszą Eminencję o przyjęcie wyrazów hołdu i synowskiego oddania, modląc się o szybki powrót do zdrowia Waszej Eminencji. Polscy Kombatanci w Brazyliz, łączą się w swym bólu ze wszystkimi Polakami na świecie a specjalnie w Polsce.

W tej tak ciężkiej chwili dla Kościoła Polskiego stajemy przy Nim wiernie pełni wiary i modlitwy.

Z kombatantckim pozdrowieniem Janusz Pawelkiewicz - Prezes Adam M. Kozłowski - wice-prezes

PODSŁUCHANE...

KRONIKA RIO DE JANEIRO:

WALNE ZEBRANIE KOŁA SPK - RIO

W dniu 16 maja br. odbyło się Walne Zebranie Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, Koła - Rio. Na przewodniczącego zebrania zostało wybrany kol. Maciej Felduhen, na sekretarza - kol. Tadeusz Sulocki. W zagajeniu zostały odczytane dwa listy, jeden - do Jego Świątobliwości Ojca Świętego, a drugi do Prymasa Polski, Kardynała Wyszyńskiego. Na część zmarłych kolegow w czasie ostatniej kadencji - ogłoszono minucie ciszy. Obecni zostali również życzenia urodzinowe - przesewoli, kol. Januszowi Pawelkiewiczowi... Odśpiewano mu "100 lat".

Następnie, po odczytaniu sprawozdań z działalności Stowarzyszenia za okres dwuletniej kadencji Zarządu, oraz sprawozdania kasowego - ustępujący Zarząd otrzymał przez akklamację - absolutorium z pochlebniawaniem. W drugiej części Zebrania przystąpiono do wyborów nowych władz na następny dwuletni okres, tzn. Zarządu i Rady Nadzorczej. Po przedstawnieniu kandydatów - nowy Zarząd został przyjęty przez akklamację. Przedstawia się on jak następuje: Prezes - kol. Janusz Pawelkiewicz, 1-szy wice-prezes - kol. Adam Kozłowski, 2-gi wice-prezes - kol. Władysław Dzieciotowski; skarbnik - kol. Eugeniusz Syrkis; Sekretarz - kol. Zofia Wysocka. Rada Nadzorcza: Kole-dzy: M. Felduhen, J. Dux, Kurkiewicz, Mozdziej. Standary - kol. I. Jesman.

W wolnych wnioskach przedyskutowano odezwe do wszystkich Kół Federacji Kombatantów, w sprawie poparcia duchowego dla Polski walczącej.

Na zakończenie - zebrani podziękowali przewodniczącemu za dobre i sprawne prowadzenie zebrania. M. K.

PAŃSTWO ŻELAKOWIE!

25 LAT SZCZĘŚLIWEGO MAŁZENIWA

W niedziele dnia 24 maja panstwo Edward Żelak i Danusia z domu Skalska obchodzili swój srebrny jubileusz małżeński. W związku z tą datą odbyła się dziękczynna Msza św. w kaplicy Sióstr Boskiej Opatrzności przy Kolegium Nossa Senhora Medianeira, którego studentkami były dwie córki państwa Żelaków: Marcia i Denise. We Mszy świętej oraz na obiedzie wzięła udział cała liczna rodzina Żelaków, Skalskich oraz dalszych krewnych i przyjaciół. Wszyscy obecni odczuli bardzo wielki brak ojca rodziny śp. Konstantego Żelaka, który zmarł 19 kwietnia br. Wdowa po zmarłym p. Rudolfa z domu Wronńska, choć w podeszłym wieku, zwracała na siebie powszechną uwagę, jako ta szczęśliwa matka, która zdołała wychować i ściśle zjednoczyć wszystkich synów i córki. Naprawdę trudno znaleźć rodzinę, która była by tak złączona i solidarna między sobą jak rodzina Żelaków. - Zaczynam Jubilatorem - Państwu Edwardowi i Danusi Żelakom, cieszącym się w powiększającą sympatią i szacunkiem - serdeczne gratulacje składa - Redakcja LUDU.

FESTA KU CZCI ŚW. ANTONIEGO W ORLEANŚIE

W niedziele dnia 14 czerwca br. obędzie się w Orleansie wielka Festa ku czci Patrona tej parafii - św. Antoniego. Święty ten cieszy się wielką czcią wśród tamtejszych parafian, ponieważ nie na darmo uważany jest przez wszystkich za cudotwórcę. Za Jego bowiem przyczyną Pan Bóg nie przestaje obspypywać czcicieli św. Antoniego obfitymi łaskami i darami. Uroczysta Msza św. o godz. 10 odprawi Ks. Wawrzyniec Biernacki, Wizytator Południowej Prowin-cji Misjonarskiej. Festa ta ze swymi dochodami przeznaczona jest na spłacenie wydatków w związku z odnowieniem kościoła - pokrycie nową dachówką. Po Mszy św. nastąpi inauguracja tablicy brązowej ku pamięci Ks. Sylwestra Kandora - długoletniego i zasłużonego Proboszcza Orleansu, o którym stare i młode pokolenie zachowuje żywą pamięć. On to właśnie wznosił piękną świątynię ku czci św. Antoniego przed 50 laty, która, pomimo wieku i dzięki całkowitej odnowie, wygląda jak nowa. Tej odnowy dokonali: ks. Geraldo Walega oraz obecny proboszcz - ks. Mieczysław Lektent.

GRAFICA VICENTINA LTDA. OFERUJE:

- Płyty: 1. Koledy w nagraniu "Mazowsza". 2. Ecos da Pátria (Polskie piosenki) - cena Cr\$ 450,00, z przesyłką Cr\$ 550,00. 3. A Bêncão João de Deus - Cr\$ 230,00, z przesyłką Cr\$ 300,00. Almanach Polonii, cena Cr\$ 350,00, z przesyłką Cr\$ 400,00. Fotografie Papieża Jana Pawła II: wymiar 8 cm x 12 cm - 100,00 20 cm x 25 cm - Cr\$ 450,00 30 cm x 40 cm - Cr\$ 800,00. Zamówienia i płańdzce prosimy kierować na adres: GRAFICA VICENTINA LTDA. Caixa Postal 988 80.000 - Curitiba - PR

Zaprawdę nie tylko kapłan, ale wszystko co to stanowi teologię, pracę i zadania pastoralne powinno zachęcać i podnosić swoją istotą świat na wyżyny nadprzydzone: Powyż nosić swoją reguły nikt lepiej niż swoista wieść orlean-ska nie przeżywa ani przeprowadza. Czyli nasz piękny kościół ska nie faktycznie w swej substancji dosylny, a szkoda nam jest faktycznie, znaczy się, nieścisłości w omawianym opisie-tylko akcedensy, być może na podstawie także nieścisłych źródeł, jakimi są choćby tylko fotografie w książce pt. Orleans Umiejętności de Subsistencia:

Na stronie 72 mamy widok ogólny lecz dostatecznie do-kladny i wierny kościoła wystawionego przez Księzda Pry-tarskiego w roku 1880 w miejsce szupliwiczki kaplicy, jaką rząd kolonizacyjny imigrantom sprawił. Strona zaś 84 pokazuje i to w większych rozmiarach, zdjęty z przeciwnej strony, pono niby tenże sam kościół Ks. Prytarskiego, jak sugeruje podpis. Tymczasem każdy na pierwszy rzut oka spostrzeże, że to nie ten sam, gdyż nie ma pierwotnego proporcjonalnego prezbiterium, a na zdjęciu jest inne większe i wyższe, z dwoma zakrystiami, które stanowią integralnie symetryczną i harmo-zijną całość kościoła obecnego, inaugurowanego 8-2-1937 r. jak wykazuje czarno na białym strona 80-a.

Dalej myli się nasz reporter z 7-4 br., kiedy mówi, iż nasi Misjonarze zastali w Orleansie "dzisiejsze prezbiterium na-rownane" i "przedzielili je nazwą 'dwumianą', którą ks. Kando ra CM, zastąpił murywaną razem z dzisiejszą strzelistą wieżą. Potem kto zastąpił skromne prezbiterium Ks. Prytarskiego, nowym i majestatyczniejszym, to ks. F. Chylaszek CM, co uzdolniony w wielu dziedzinach, od fotografii do spraw gos-podarczych itd., jest autorem i architektem całości dzieła tak-pięknej i ujmującej swym charakterystycznym stylem i arty-tyczną harmonią świątyni; a dawszy jej ten okazały początek i zgromadziwszy sporo materiałów, wydawnie umożliwił ks. Kantorze doprowadzić budowę do szczęśliwego i chwalebne-go końca.

Podobnie prawda i historia wołają o sprostowanie podaj-nego w "Ludzie" notatki, jakoby dobrowola i uduchowiająca ma-latura wnętrza orleanśkiego sanktuarium była "tzworem ma-larza włoskiego"; tego wymownego dzieła dokonał znowu w swoim czasie zasłużony i niepośledni artysta A. Flizkowski, którego także synowie z powodzeniem i gustownie przybrzy-Paiskie malowali.

Na wiającąć po myśli św. Wincentego do pierwszego zdu-mia niniejszego elaboratu jeszcze poprawka, co najmniej, niepo-rozumienia wydrukowanego na str. 20 numeru 30 Biuletynu PMK w Brazyliz. Autorowi nie brak przesadnie wyszukanych słów; zatem też nie trudno o wypaczenie rzeczywistości. Skoro jednak niedociągająca, i to grube niestety sa, niech dla zro-wnoważonych głów i czcicieli pełnej i nieczaskowej Prawdy i Historii, jak sam Bp. Kubina zaleca w swej książce, statemy rzeczowe i prawomocne świadectwo Ks. B. Gryzkowskiego, jakie ogłosił w "Ludzie" z 12-9-78 w uznaniu za cudowne do-konania synów św. Wincentego wśród wychodźstwa polskiego w Brazyliz.

Godzi się je znać, odświeżyć i religijnie kontynuować, szczególnie obecnie kiedy to świat całej Brazyliz w szczę-gólności, z gorącym uznaniem, żywa miłością i porwająco zapalem przeżywa błogosławione 400 lat opatrnościowego na-rodzenia się tego wyjątkowego Meza Bożego - św. Wincentego go a Paulo.

Pragną nawiązać korespondencje:

Jan Wójcik, student 4 roku Historii na Uniwersytecie Ja-kołickim w Lublinie, pragnie nawiązać korespondencję z jakąś osobą polskiego pochodzenia, by dowiedzieć się jak żyje Pol-ska w Brazyliz, której historię i życie bardzo się interesuje. Jego adres jest następujący: Jan Wójcik, ul. Langiewicza 20, 20-035 Lublin - Polska.

Aleksander Kuziolo prosi również o skontaktowanie go z osobą w Brazyliz polskiego pochodzenia w wieku 30 - 50 lat. Interesuje się on znakami, pytaniami i zespołami polonijnymi, za których nadesłanie nastąpiaby wymiana tyczeń z Polską. Osoby zainteresowane niech piszą na adres: Aleksander Kuziolo, 67-100 Nowosil, ul. Hutnicza 5/9, Polska.

Inż. Piotr Wójtowicz, który ukończył w ub. roku Akademię Rolniczą w Lublinie i którego specjalnością jest ochrona ro-ślin przed chorobami i szkodnikami, interesuje się żywo rolni-cstwem tropikalnym. Inż. Wójtowicz nawiązał już korespon-dencję z inż. Władysławem Dąborem zamieszkałym w Brazy-liz - Frades - Municipium Imperatriz. Pragnąłby jednako-ż rozszerzyć swe znajomości o rolnictwo tropikalnym za po-mocą korespondencji z inżynierem lub właścicielem większej posiadłości rolnej polskiego pochodzenia. Inż. Wójtowicz po-siada nadto znajomość uprawy warzyw, kwiatów oraz sadze-ndrzewek. Jego adres: Piotr Wójtowicz, 20-712 Lublin, ul. Hute-lizy 1, - Polska.

POSZUKIWANIE

Maria Barwińska, zamieszkała na stałe w São Paulo i do-goletnia członkinią tygodnika LUD - na prośbę jej rodzi-nych i znajomych w Kraju - pragnie odszukać P. Bronisława Pa-czyńskiego (prawdopodobnie nazywa się - Stefan Tymianka), którego żona nazywa się Emilia, a córki - Irena, Natalia i Halina. Pan ten wyjechał z Polski w 1928 roku i osiedlił się w Ival - Rio dos Indios - PR. Prawdopodobnie posiadał w Brazy-liz fotograficzny. Od czasu swego wyjazdu z Polski nie utrzymy-wał korespondencji z krewnymi. Wszelkie informacje o Pa-czyńskim Buczyńskim kierować należy na adres: Maria Barwińska, Caixa Postal 17011, São Paulo.

ALEKSANDER S. POREMBINSKI

# KTO WYDAŁ NIEMCOM GENERALA "GROTA"?

6) Dziś wspólny interes nakazuje nam zaprzestać walkę i polączyć nasze siły. Walczyliśmy z niewłaściwym przeciwnikiem. Gen. Grot odpowiedział (wiemy to od więźniów, którzy następnie byli razem z "Grotom" w obozie koncentracyjnym i którym "Grot" rozmawiał z powtórzy): "Mówi pan o pojednaniu, a w tej chwili pańscy rodacy mordują moich rodaków". Na to Mueller: "Daję panu moje słowo, że w chwili gdy wyda pan rozkaz Armii Krajowej zaprzestania wrogiej działalności wobec III Rzeszy — ustana wszelkie represje z naszej strony, a pańscy żołnierze znajdą odpowiedniejszego przeciwnika".

"Nie my rozpoczęliśmy tę wojnę — zareplikował gen. Grot. — Jestem żołnierzem i nie moją rzeczą jest oceniać, czy przeciwnik jest właściwy czy nie. Walczyłem z przeciwnikiem od 1 września 1939 roku do chwili aresztowania mnie i żaluju, że nie mogę walki tej doprowadzić do zwycięskiego końca".

Na to Mueller: "Pan przemawia jak fanatyk. My natomiast dajemy panu i pańskiemu narodowi wielką szansę. Czy zgadza się pan z niej skorzystać?"

"Nie mam nic więcej do powiedzenia" — odpowiedział gen. Rowecki.

Oprowadzono go do celi.

Był potem przesłuchiwany przez sturmbannfuhrera Harro Thomsona, referenta w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy od spraw polskiej Armii Krajowej. Wypytywał on gen. Grot o organizację AK, zasady konspiracji, środki łączności, formy dowodzenia itp. Rowecki jak mógł uchylił się od udzielania informacji, któreby mogły zaszkodzić Polakom i Armii Krajowej. Wreszcie gestapowcy zrezygnowali i gen. Grot z Berlina został odesłany do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen i umieszczony w celi nr 71 w bunkrze zwanym Zellenbau. Był to dzień 16 lipca 1943 roku.

W bunkrze tym przebywały ważne osobistości: francuski minister Delbos, były kanclerz niemiecki Luther, szef rumuńskiej Żelaznej Gwardii — Sima, pułkownik wywiadu brytyjskiego — Stephens, przywódca nacjonalistów ukraińskich — Bandera i Stachiw. Spotkanie Roweckiego z Bandera w niemieckim łagrze było kaprysem historii. Bandera był szefem antypolskiego rządu ukraińskiego, utworzonego we Lwowie latem 1941 roku, po wkroczeniu tam Niemców. Hitler jednak karał cały ten ukraiński rząd, Bandę i ministrów, osadził w kazerne. I teraz dwaj więźniowie mają tematy do rozmów politycznych.

W Zellenbau byli i Polacy. Był Kazimierz Kobryński — profesor matematyki z Warszawy. Był Władysław Góral — biskup lubelski. Byli Mieczysław Rettinger i Jerzy Kuniewicz. Przygotowywali plany ucieczki.

Komendantem obozu był Keindl. Komendantem bunkra Zellenbau — Ekkardius. Dozorcą specjalnym gen. Roweckiego — był Schraidt. Wszyscy oni muszą dobrze wiedzieć o dalszych losach gen. "Grot". Esesmani ci byli w roku 1948 sążeni w Berlinie przez władze sowieckie i skazani na 20 lat ciężkich robót.

Na razie jednak Himmler i Mueller byli panami życia i śmierci gen. Roweckiego. Himmler miał swoje plany co do osoby generała AK. Sytuacja Niemiec na froncie wschodnim pogarszała się z każdym dniem. Po Klęsce pod Kurskiem i Orlem cały front cofał się ku Dnieprowi. Wojska sowieckie były w natarciu. Włochy podpisały kapitulację i wycofały się z wojny. Wojska alianckie wyładowały w południowych Włoszech, zajęły Neapol i szły na północ, do Niemiec. Jasnym się stało, że Niemcy przegrywają wojnę. Ponieważ i Anglia i Stany Zjednoczone i Związek Radziecki żądali od Niemców tylko bezwarunkowej kapitulacji, Himmler przypomniał sobie, że i Polska należy też do aliantów. A dla Polski osobą ważną, w autorytetem wystarczającym jest gen. Grot-Rowecki, naczelny wódz Armii Krajowej i aktualnie więzień KZ Sachsenhausen. Zatem w jesieni 1943 wysłał jeszcze raz Muellera do rozmowy z "Grotom". Już z konkretnymi propozycjami. Były one następujące:

"Nie czas, generale, na wzajemne wytykanie sobie win — zaczął Mueller. — Widzi pan, co się dzieje. Nasz wspólny wróg stoi u wrót Europy. (C. d. n.)"

# Rzeczy ciekawe i prawdziwe

## JESZCZE 16 MLN OSÓB CHOROJE NA TRĄD

Z okazji Międzynarodowego Dnia Trędowatych obchodzonego uroczystie 25 stycznia, specjalnie w wielu krajach dokonano podsumowania osiągnięć współczesnej nauki w dziedzinie ostatecznego wykorzenienia przewlekłej choroby zakaźnej wywołanej przez prątek "mycobacterium leprae", uważanej od stulecia za "bicz Boży".

Panuje przekonanie, że światowa nauka wkroczyła w ostatni etap walki z chorobą znaną już w czasach starożytnych zwłaszcza na obszarach Azji i Egiptu.

Według aktualnych statystyk, w różnych regionach świata na trąd choruje jeszcze ponad 16 mln osób, z których tylko jedna trzecia posiada właściwą opiekę i jest odpowiednio leczona. Co więcej, przypadki zachorowań na trąd nie należą do osobobitości w pld. i centralnej Ameryce, zaś na terenie St. Zjednoczonych w okresie ub. kilku lat zarejestrowano ponad 2 tys. zachorowań w większości wśród ludności imigranckiej.

Podniesienie poziomu życia i higieny przyczyniło się do znacznego regresu zachorowań na trąd w wielu krajach. Jednak nadal panująca jeszcze na wielu obszarach III świata oraz brak opieki lekarskiej nad chorymi przyczyniają się do dalszej ekspansji choroby, która jak szereg innych chorób zakaźnych może być w pełni uleczalna.

Trąd powstaje wskutek zarażenia bakterią tego samego typu co zarazek gruźlicy. Okres wylegania jest bardzo długi i może trwać od 2 do 25 lat.

Dawniej ta straszna choroba kończyła się zazwyczaj powolną śmiercią w męczarniach. Dziś medycyna dysponuje skutecznymi lekami zwłaszcza z grupy sulfonamidów o szerokim zakresie działania przeciwbakteryjnego.

Od pewnego czasu prowadzi się również eksperymentalne próby ze szczepionką przeciwtrądową, zdaniem jednak ekspertów nie będzie ona osiągalna przed upływem najbliższych lat.

## RASA BIAŁA W ODWRÓCIE

Rasa biała jest w odwrócie. W Niemczech przypada już na jedno małżeństwo 0,8 dzieci, podczas gdy do odnowy pokoleń potrzeba przynajmniej 2,1 dzieci na każde małżeństwo. Spadek liczby urodzeń jest bardzo widoczny w krajach zachodnich. Jeżeli nie zahamuje się tego spadku, to ludność biała, która stanowi obecnie 37 procent ogółu ludności świata, w roku 2050 spadnie do 12 procent. I wtedy losów Europy nie będzie rozstrzygał Zachód, ale kontynenty bogate w ludność.

## ROLNICTWO PRYWATNE W RUMUNII

Oficjalna rumuńska agencja Agerpress doniosła że państwo rumuńskie będzie popierać działalność indywidualnych gospodarstw rolnych tak, aby w pełni mogli wykorzystywać potencjał produkcyjny, jakim dysponują. Zaleca im się uprawianie całosci ich arealów, rozwijanie hodowli, produkcji i owoców — bez obawy o restrykcje podatkowe. Państwo zapewni chłopom nasiona i sadzonki, nawozy, zwierzęta rozplodowe, możliwości wynajęcia bądź zakupu niezbędnego inwentarza. Strefy nie skolektywizowane obejmują w Rumunii powierzchnię blisko 1,5 mln hektarów. Stąd pochodzi szóstą część dostarczanego na rynek mięsa, czwarta ziemniaków, trzecia — owoców.

**CASA DAS SEMENTES**  
 PROAGROPEC — PRODUTOS AGROPECUÁRIOS LTDA  
 Comércio de: Sementes, Adubos, Inseticidas, Fungicidas Equipamentos e Ferramentas Agrícolas.  
 Rua Pedro Ivo, 739 (Perto da antiga Rodoviária)  
 Fones: 222-3478 e 232-9721  
 CURITIBA — PARANA

**RÁDIO IGUAÇU**  
 DA FUNDAÇÃO DE SÃO VICENTE DE PAULO  
 ZVE — 348 — 1500 kHz  
 Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família. Música polonesa aos domingos das 14,30 às 16,00 horas. Homagens, Anúncios — Avisos e Recados para Amigos.  
 83.700 — Araucária - PR — Rua Dr. Júlio Szymanski, 20  
 Fone: C. N. 041-842-1132

**SAMOBÓJSTWA NA WĘGRZECH**  
 Jak podaje tygodnik budapestzki "Nagyarszak", liczba samobójstw jest na Węgrzech bardzo wysoka. Rocznie 3 000 osób odbiera sobie życie, 21 tys. usiłuje tego dokonać. Zdaniem tygodnika, na szczególne uwagę zasługują stale rosnąca liczba samobójstw wśród dzieci. Jak wynika z listów poźnagalnych przyczyną tego kroku nie zawsze jest chęć utraty życia, lecz odrzucania jakiegś jego formy. Konflikty wewnętrzne powodują frustrację; dziecko pragnęłoby żyć inaczej.

**OKULARY  
 BIŻUTERIA  
 ZEGARKI**



**CARL R. RAEDER**  
 Rua Riachuelo, 147  
 CURITIBA

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

♦ Piłkarz Zico nie pozostanie w klubie Flamengo, który nie jest w stanie odnowić z nim kontraktu ze względu na wysokie wymagania tego gracza. Włoski klub Milan oraz hiszpański Barcelona rywalizują ze sobą, by pozyskać tego doskonałego łącznika, mającego stale miejsce w jedenastce brazylijskiej.

♦ Trener Telé nie jest zadowolony ze środkowych napastników jak Reinaldo i Cesar. Pierwszy ma ciągle wypadki z kontuzją, a drugi wykazał duże braki. Wobec powyższego, Telé nosi się z myślą powołać na tę pozycję Serginho lub Careca.

♦ Brazylijska reprezentacja młodych weźmie udział w międzynarodowym turnieju w Toulon, który odbędzie się w pierwszej połowie czerwca bieżącego roku. Brazylia spotka się z trzema silnymi jedenastkami europejskimi.

♦ Valdir Peres, reprezentacyjny bramkarz jedenastki brazylijskiej, wykazał w meczach rozegranych z Anglią, Francją i RFN doskonałą formę, broniąc m. in. dwa rzuty karne. Innym graczem, który wyróżnił się w tych meczach był obrońca Oscar, niezwykcyjony w górnych piłkach.

♦ W Pucharze Libertadores da América wezmą udział następujące drużyny: Rosario Central (Argentyna), Penarol i Nacional (Urugwaj), Joreg Wilsterman (Boliwia), i Cobreloa (Chile). Ze strony Brazylii w Pucharze tym wystąpią Gremio i São Paulo.

♦ Klub São Paulo rozegrał towarzyski mecz z włoską drużyną Milan odnosząc łatwe zwycięstwo 2x1. W innych meczach São Paulo spotka się z jedenastką Meksyku, z drużyną meksykańską Guadaluajara, oraz z amerykańskimi klubami Spikers i Cosmosem.


♦ Brazylijski trener Tim objął kierownictwo nad jedenastką Peru, która ma trudne zadanie by w meczach eliminacyjnych spotkać się z reprezentacją Urugwaju i Kolumbii. Tim już oświadczył, że będzie miał robotę po uszy.

♦ Nowy zarząd klubu Coritiba wykrył na kilkanaście milionów kruczerów i jak dotąd nie wyczyli się z zaciągniętych długów.

♦ Upadł projekt stałego organizowania Olimpiady na terenie Grecji. Wszystkie międzynarodowe federacje sportowe (25) głosowały przeciw tej propozycji, wysuniętej przez premiera greckiego Karamanisa.

♦ W turnieju szermierzym o Puchar Świata dla florecistów, który odbył się niedawno w Budapeszcie, do finału nie spodziewanie zakwalifikowali się dwaj floreciści polscy: Sypniewski i Zych. Zwyciężył Sypniewski 10:6.

♦ W ekstraklasie polskiej drużyna Widzew z Łodzi zajmuje pierwszą pozycję po zwycięstwie nad Bydgoszczą 2x1 i wobec remisu Legii. Na drugim miejscu znajduje się Legia, na trzecim Wisła, zaś na czwartym — Szombierki.



**WYSŁA DO POLSKI:**

SAMOCHODY  
 TRAKTORY  
 MASZYNY rolnicze  
 MIESZKANIA  
 SPRZĘT gospodarstwa domowego  
 SPRZĘT radiofoniczny  
 PACZKI — PEKAO

**DOSTARCZA W POLSCĘ:**

DOLARY na rachunki walutowe  
 DOLARY do rąk odbiorcy  
 ZLECENIA do wyboru

**SPRZEDAJE:**

CZEKI PEKAO

Informacji udzielają i zlecenia przyjmują autoryzowani dealerzy oraz

**PEKAO TRADING CORPORATION**  
 225 Park Ave. South, New York, N. Y. 10003  
 Tel.: 212/674-3003

**JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.**  
 LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade  
 Artigos Escolares  
 Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237  
 Telefone: 222-8632 (PaBx)


FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600  
 Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA — PARANA

**A LIBERTY**  
 NASIONA BRAKATINGI — 1981 —

NASIONA KAPUSTY "HIBRIDO"  
 DUŃSKIE I JAPONSKIE

FLORECKI  
 80000 Curitiba — Rua Saldanha Marinho, 148



**SOCIEDADE TÉCNICA DE ENGENHARIA Anhangá, Ltda.**

Resp. Técnico: Eng. Civil  
 JULIUS ALBERTO JANKOSZ  
 Alameda D.ª Júlia da Costa, 387/395  
 Fone: (041) 223-6641

MÓWI SIĘ PO POLSKU!  
 CURITIBA — PARANA

NIEDZIELA ZEŚLANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

LIST ŚW. PAWŁA DO KORINTYAN (1 KOR. 12, 3-7, 12-13)

Otóż zapewniam was, że nikt, pozostając pod natchnieniem Ducha Bożego, nie może mówić: Niech Jezus będzie przekleśnięty. Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus. Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkim. Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, (aby stanowić) jedno ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem.

+

Po zesłaniu Ducha świętego: "I wszyscy napelnieni byli Duchem świętym" (Dzieje, Ap. 2,3). Nabożeństwo do Trzeciej Osoby Trójcy Świętej rozkwitło na przestrzeni wieków. Powstały Zgromadzenia, a ostatnio rozwinął się ruch charmatyczny. Co więcej, w Liturgii Mszy świętej i sakramentach — są specjalne modlitwy do Ducha świętego, uszczęśliwiają dusz naszych. A udzielanie sakramentu kapłaństwa czy małżeństwa było i jest przepłatanie potężnym hymnem: Veni Creator — Przyjźdź Ducha Święty. Dawniej nie rozpoczynano modlitw, ćwiczeń duchownych, czy zebrań religijnych bez modlitw do Ducha świętego. Dlatego miało to wszystkie więcej namiętności religijnej niż dziś.

Wróćmy do tych pięknych tradycji; wróćmy do prawdziwego nabożeństwa do Ducha świętego. "Ducha nie gasicie" (Tess. 5,14).

Zyjmy pod Jego zbawiennym wpływem, bo On jest naszym przewodnikiem na drodze zbawienia. On uszczęśliwił Matkę Bożą: "Duch święty zstąpi na Ciebie" (Łk. 1,35). On kierował Chrystusem: "Wtedy Jezus zawiedziony był na pustynie od Ducha" (Mt. 4,1). On też jest naszym przewodnikiem: "Lecz Pocięszyciel, Duch święty, on was wszystkiego nauczy" (Jan 14, 26).

Prośmy Go o to słowami poety Stanisława Wyspiańskiego: "Złap Gołębicę, Twórcze Duch, byś myśli godnie wzbudził w nas, ku Tobie wznosim wzrok i słuch, spólnie zyjmy, wzrosli wraz. Który się zwiesz Biesiadą dusz, Wszczęgłogogo Boży dar, plomieniem duszom piętno wioł, przez czułość serc żywy zar... Zbrzydź nas w siedem darów łask, Prawica Ojca — ojcie wskrzesz, w obrzędzie zostocz światyż blask, we słońce dusze w lot. Twój bierz. Zestap Świątosci w zmysłów mrok, dobadź serc naszych zapal z ion, by człowiek przemógł cielską troskę i mocoen wznosił się w meski ton. Zwól przez Ciebie Syn, zwól, spólnie znać, zwól, by był przez Ciebie poznany Syn, zwól, w Tobie Świątosc światu dać, zwól z wiara wieków podjąć czyn".

P. S. — Przeczytaj także Ewangelię dzisiejszą, Jan 20, 19-23. J. Q.

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

PAPIESKIE DZIEŁA MISYJNE

W roku 1980 papieskie dzieła misyjne miały już swe ośrodki w 96 krajach: 31 w Afryce, 24 w Ameryce, 20 w Europie, 17 w Azji i 4 w Oceanii. Działalność ich przejawia się głównie w wysokości zebranych ofiar i udzielonych dotacji. Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary w 1979 roku na potrzeby misyjne zebrało z wszystkich kontynentów przeszło 77 mln. dolarów; o sześć milionów więcej niż w 1978. Papieskie Dzieło św. Piotra Apostoła na potrzeby kleryckie, włączając w to seminaria duchowne, nowicjaty zakonne i kolegia papieskie w Rzymie, zebrało w 1979 r. 16 mln. dolarów. Papieskie Dzieło Dzieciństwa Misyjnego ma rozbudować świadomością misyjną i wdrażać do czynnego udziału w misjach 13 mln. dolarów. W roku 1979 zebrano ono na misje 13 mln. dolarów. Jak z zestawienia wynika, łączna ofiarność na misje w ramach trzech PDM wyniosła w 1979 r. przeszło 107 milionów dolarów. Na statystycznego katolika w świecie przypada 14 centów.

POLSKI KAPŁAN KANDYDATEM NA OLTARZE

W lipcu ub. roku przypadała 40 rocznica śmierci ks. Stanisława Szulmińskiego, palotyna, zmarłego w opinii świętości w czasie drugiej wojny światowej w Uchcie (Sowiety).

Ks. Stanisław Szulmiński urodził się w Odesie 10 lipca 1894 r. W 1915 r. ukończył szkołę średnią w Kamiencu Podolskim. W dwa lata później wstąpił do Seminarium Duchownego w Zytomierzu. W 1923 r. otrzymał święcenia kapłańskie w Buczaczu. W latach 1923-27 studiował na KUL. W 1928 wstąpił do Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego — Księży Palotynów.

Od 1932 do 39 wykładał teologię moralną i porównawczą w Seminarium Duchownym w Oltarzewie. W 1938 r. założył Apostolat Pojednania. W listopadzie 1939 r. został aresztowany w Nowogrodku i przewieziony do więzienia w Baranowiczach, a stamtąd do Uchty prawdopodobnie w grudniu 1939 r.

Wiadomo, że 27 listopada 1941 r. odprawił ostatnią Mszę św. dla grupy Polaków przechodzących przez Uchtę. Następnego dnia jego martwe ciało znaleziono na przycz w obozie w Uchcie.

Ks. Stanisław Szulmiński swoje kapłańskie życie i prace poświęcił dziełu ekumenizmu, zwłaszcza w odniesieniu do chrześcijan wschodnich. W tym celu złożył wspomniany Apostolat Pojednania. Sprawa beatyfikacji ks. Szulmińskiego nie została jeszcze oficjalnie wniesiona na żadne forum kościelne. Znajduje się ona w fazie popularyzacji postaci, życia i dzieł ks. Stanisława Szulmińskiego.

W SKRÓCIE

Po wizycie Biskupów z Taiwanu (Formoza), Ojciec św. prosił o modlitwy za Chńczyków, którzy wytrwali w łączności ze Stolicą Apostolską, mimo długoletnich trudności w kontakcie z Kościołem. W Chinach jest dużo wiernych. "Oby Bóg dał im moc wytrwania i ufność, która nie zawodzi" — mówił Papież.

W Klasztorze Benedyktynów w Anglii istnieje od 20 lat największa wytwórnia kędzidła. Pięć rodzajów kędzidła wytwarzanego w opactwie w Prinknash, rozchodzi się po całym świecie.

W Ameryce Łacińskiej pracuje 35 000 misjonarzy z Europy i Ameryki Północnej, w tym 17 tys. z Włoch, 2 835 z USA, 1 780 z Kanady, 460 z Polski.

W diecezji Birmingham (Anglia) w 1990 r. 1/3 księży będzie mieć ponad 70 lat a ponad 75 parafii będzie pozbawionych miejscowego księdza. W najbliższych 10 latach będzie wyświęconych ok. 200 księży. Na zebraniach dekanalnych już dziś rozważa się, jak się zastosować do tej sytuacji.

Jedna z ulic dzielnicy Gatów, w Berlinie Zachodnim, została nazwana im. błog. Maksymiliana Kolbego.

Maria Zientara-Malewska, 85-letnia pisarka, związana od urodzenia z regionem Warmii i Mazur, odznaczona została przez papieża Jana Pawła II, orderem "Pro Ecclesia et Pontifice".

Na Synodzie Biskupów w Rzymie stwierdzono, że w wielu krajach Afryki nie odczuwa się bynajmniej potrzeby ograniczenia wzrostu ludności. Biskupi z tych krajów oskarżają Zachód o narzucanie tym krajom antykoncepcji.

APEL DO WSPÓLNEJ OBRONY PRZED ATEIZMEM

Edward Arutunjan, odpowiedzialny za armeńską grupę Helsinki, wystosował, jak informuje "Russia Christiana", list do Papieża w związku z aresztowaniem przez KGB za przeobrażenie diakona Roberta Nazariany, "człowieka absolutnie nie winnego". "Trzeba zatrzymać zaraz, która zagraża całemu światu. Nadszedł czas, odsunąć na bok dysputy i złączyć się na niecierpliwość niezgody, odzyskać wolność religijną. Religia chrześcijańska we wszystkich okresach historii odegrała bardzo ważną rolę w wychoście ludzkości. Rzeczywiście postęp społeczeństwa opiera się wianu ludzkosci dogmatów religijnych. Cywilizacja świata na fundamentach, gdyby ludzie przestali wierzyć w Boga i przestali wierzyć Jego przykazaniom. Zresztą wszystkie zasady komunizmu zostały zapożyczono całkowicie z dogmatów Kościoła. Kościół katolicki w osobie Papieża głosi uroczyste petycję na wolność osoby w wyrażaniu swoich uczuć..."

Paczki DO POLSKI ZLECENIE do WYBORU PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA "AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA. Praczą João Mendes, 42 - 10º andar - Conjunto 109 Telefones: 36-3865 - 34-2349 CEP. 01000 - SAO PAULO Caixa Postal, 3950

A LIBERTY Fechaduras E.C.T. - Garrafas térmicas e vidros - Brocas Industriais desde um milímetro - Linha completa para açougues - Colas de um minuto de secagem - Vidros para conservas - Filtros para água - Moinhos para pimenta - Charutos - B.H.C., D.D.T. - Jogos de bom menino - Aparelhos de barbear - automáticos - Linha completa para barbear - Reguladores para liguinho - Linha completa para barbear - Lanternas Focos à gás e rotativas - Pedras de afiação - Vidros - Escovas de aço e ferro - Ouro e prata - e de precisão - Serras para aço e ferro - Ouro e prata - Grampeadores - Moringas - Árvores para Natal com pisca-pisca - Máquinas para cortar grama - manuais e elétricas. FLORECKI 80000 Curitiba - Rua Saldanha Marinho, 148

Boutin — ADUBOS LIQUIDOS ENVY — ADUBOS COMPOSTOS — ADUBOS SIMPLES — PULVERIZADORES — FUNGICIDAS — INSETICIDAS — HERBICIDAS MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRACA ATACADO E VAREJO ADUBOS BOUTIN LTDA. Avenida 7 de Setembro, 2.064 - Fone: 224-1296 Caixa Postal, 1130 - Telegr.: "PROAGRO" 80.000 - CURITIBA - PARANA

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 222-7349 FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961 224-5374 FILIAL 3: BR 116 Km 105 246-2462

WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI

ODSZĘDL CZŁOWIEK-LEGENDA W Zakopanem zmarł jeden z ostatnich wielkich gór, który tworzył legendę Tatrzycy, turystyki i narciarstwa polskiego — Andrzej Krzeptowski, brat słynnego kuriera tatrzańskiego, Józefa Krzeptowskiego. W wieku 79 lat odszedł na zawsze jeszcze jeden olimpijczyk. Na igrzyskach w St. Moritz w 1928 r. wywalczył 13 miejsce w biegu na 50 km oraz 24 na 18 km, co było w tych czasach wielkim sukcesem narciarza biegacza spoza Skandynawii. Krzeptowski był członkiem i działaczem zakopiańskiego Klubu SNPTT. Należał do najślyniejszych myślicieli, a także ratownika górskich. Razem z żoną Maryną, a następnie synami Andrzejem i Józefem — również narciarzami, gwałtownie w schroniskach wysokogórskich w Dolinie Pięciu Stawów oraz w Roztoce. W latach trzydziestych, prowadząc schronisko w Pięciu Stawach, organizował dla kadrowiczów treningi na pierwszych, oraz wiosennych śniegach. Wielu narciarzy z Bronisławą Czechem i Zofią Stopkówną-Marcinowską, zawdzięczało mu dobre wyniki na arenie międzynarodowej. Zmarł wspaniały człowiek gór, zrosnięty z polskimi Tatrami, jak Giewont.

WKRÓTCE POCZĄTEK KONSERWACJI PANORAMY RAČAWICKIEJ W pół roku po wygranej batalii o powrót Panoramy Račawickiej do Wrocławia mieszkańcy miasta nad Odrą nie zasypiają gruszek w popiele. Trwają prace związane z ukończeniem budynku rotundy przy ul. Jana Ewangelisty Purkyniego, podjęto prace konserwatorskie, ukazały się pierwsze foldery i reprodukcje fragmentów sławnego dzieła Kossaka i Styki. Cały kraj pomaga w gromadzeniu funduszy, niezbędnych dla wystawienia na widok publiczny naszej narodowej pamiątki. Na koncie Społecznego Komitetu Panoramy (przyjmujemy numer: 93015-2570-132, NBP I Oddział Miejski, Wrocław) znajdują się już 13 milionów złotych. Na placu budowy rotundy wszystko w zasadzie przebiega zgodnie z planem ustalonym przez specjalny zespół realizacyjny. Oprócz ekip wyspecjalizowanych przedsiębiorstw wielu wrocławian pracuje tam bezzarobkowo. Ukończono już m. in. przebudowę pomostu widokowego, wymieniane są elementy przekłonnego pokrycia dachu rotundy. Ma ona być gotowa na przyjęcie płótna z końcem czerwca br. Wtedy dopiero, po jego rozwieszeniu w miejscu przyszłej ekspozycji, rozpocznie się na dobre zabieg konserwatorski, zlecone wrocławskiemu oddziałowi PKZ.

PRZEMYSŁ GDANSKI — ROLNICTWU Pod tym hasłem Stocznia Gdańska im. Lenina zorganizowała wystawę-galerię ponad 400 części zamiennych brakujących do maszyn rolniczych w państwowych gospodarstwach trwając dwa dni faktycznie czynna była cztery dni, a jej rezultaty przesyłają najmlodsze oczekiwania. Na wystawę przybyli przedstawiciele ponad 70 zakładów przemysłowych, a także liczne gromady rolniczych. Na ofertę organizatorów już odpowiedziało ponad 45 zakładników, które zobowiązywały się wykonać do pługów, bron, traktorów, ciągników, kombajnów itp. Z przyległych zobowiązań wynika, że gdańskie przemyśle wykona rolnicze za sumę przekraczającą ćwierć miliona złotych, a na tym jeszcze nie koniec, po-

WIĘCEJ DEMOKRACJI WARSZAWA — W czasie od 14 do 18 lipca br. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zwała nadzwyczajny zjazd. Zasadniczym tematem programu zjazdu będzie analiza sytuacji w Polsce, mających miejsce w ostatnich miesiącach. Pierwszy sekretarz partii Stanisław Kania zapowiada demokratyzację partii, ale jednocześnie podkreśla, że zasady leninowskiej struktury partii muszą być utrzymane. Demokratyzacja partii ma oznaczać szerzy udział członków klasy robotniczej w wszelkich decyzjach. Kania dobitnie podkreśla, że nie może być mowy o odnowie socjalistycznej, nie uwzględniającej ducha marksizmu i leninizmu. Stanisław Kania zapowiedział do partii nowych członków "Solidarności", aby przyczynić się do zachowania socjalistycznego charakteru związku zawodowego. Potępił fakt wyłączenia niektórych członków "Solidarności" z listy imion publikacji związkowych, przeciwnie systemu panującego w PRL, partii i społeczeństwa polskiego.

MUZEU WINCENTEGO WITOSA W Wierchosłowicach w Tarnowskim od 100 lat działa Dom W. Witos — wybitnego przywódcy ruchu ludowego, meza stanu, premiera rządu polskiego w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku. Wierchosłowickie muzeum - dom, w którym mieszkał Wincenty Witos, zgromadziło wiele cennych po nim pamiątek. Jego pokój otworzono takim jakim był. Na biurku pozostawiono osobiste drobiazgi, na etażerkach książki z dedykacjami autorów, na ścianach obrazy. W sieni w gablotach wiele dalszych pamiątek, m. in. order Orła Białego, legitymacja poselska, paszport dyplomatyczny, listy od Władysława Reymonta, wysokie odznaczenia rumuńskie itp. W nawalonie obok domu gromadzi się dalsze eksponaty, zaś stodołę adaptuje się na

LAWINA PACZEK PRZYGIOTŁA POCZTĘ Nic nie wyszło z obietnic resortu łączności, który zapowiadał rychłe rozładowanie paczkowego "korka". Wielkanocny szczyt dawno już za nami, a jednak w dalszym ciągu gardła pocztowych rozdzielni są szczerze zatłoczone i zagraniczne przesyłki docierają do adresatów z wielotygodniowym opóźnieniem. Lawina paczek napływających z zagranicy nie tylko nie zmniejsza się, lecz nieprzerwanie rośnie. O ile np. w I kwartale br. nade-

szło z RFN 80 wagonów z przesyłkami, to tylko w kwietniu było tych wagonów 75. Na dzień dzisiejszy, w magazynach spoczywa czekając na opracowanie 130 tys. paczek. Nie nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie zmniejszyła się ilość przesyłek z zagranicy. O ile w I kwartale 1980 r. wpłynęło do Polski 250 tys. paczek, to w tym roku, w tym samym okresie, nadeszło ich 760 tys., czyli trzykrotnie więcej. Jest to więc wzrost ogromny, a przecież liczba urzędów pocztowo-celnych nie zwiększyła się, a i stan zatrudnienia pozostał bez zmian. Kiedyś ekspedowano 3-4 tys. paczek dziennie, dziś dochodzi się już do 13 tys. Ale wydajność pracy wszystkiego załatwić nie sposób. Poczcie brakuje transportu, pomieszczeń magazynowych i rąk do pracy. Usprawnienia organizacyjne dały pewien skutek. Przysyłki z żywności opracowuje się już nie tylko w salach odpraw celnych, ale wprost w magazynach. Maksymalnie wzmożono obsady, delegując ludzi z innych jednostek i zatrudniając pracowników administracji. W czynnym społecznym pracują przy paczkach urzędnicy z ministerstwa, zatrudniają się funkcjonariusze z OHP, pomagają pracownicy resortu towego przemysłu. Wszystko to jednak półśrodki, nie do utrzymania na dłuższą metę.

KOMITET BUDOWY POMNIKA POWSTANIA WARSZAWSKIEGO Prezydent Warszawy, Jerzy Majewski, przyjął w ratuszu delegację Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Powstania Warszawskiego, którego przewodniczącym jest Jan Marian Pyzel. Delegacja wzięcia udziału w statucie komitetu i wniosek o rejestrację i sędziaczą prośbą o możliwe szybkie rozwiązanie niezbędnych formalności. Przed komitetem stoi mnóstwo zadań. Trzeba ustalić odpowiednie miejsce, rozpocząć konkurs, no i oczywiście zebrać odpowiednie środki, wcale niemałe, fundusze. Sama budowa zajmie sporo czasu, a czterdziestą rocznicę Powstania Warszawskiego wcale nie jest jeszcze odległa. Dobrze by było obchodzić ją już przy pomniku.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ  
**PROFESOR WILCZUR**

199) Tego dnia nikt nie jadł obiadu w lecznicy. Już o zmierzchu Łucja zaczęła pakować swoje rzeczy przy pomocy Donki. Wieczerę podano w sieni. Wilczur musiał niemal przemożać Łucję. Panował posępny nastrój. Tylko Jemioł snuł swoje długie monologi, udając, że niczego nie dostrzega. Przy końcu, Łucja rozpięła się i uciekła do siebie. Przez całą noc oka nie zmrzuryła. Nie spał również i Wilczur. A gdy pokazał się z rana, jakby przeszedł ciężką chorobę.

O śmieju przed ganek lecznicy zajął wóz dramatyczny, na którym Wasył przy pomocy Kolskiego układali rzeczy Łucji. Chociaż wieść o jej wyjeździe już wczoraj dotarła do miasta, nikt poza Wasylem, który miał ją odwiedzić na stacji, nie przyszedł jej pożegnać.

Gdy już wszystko było gotowe, Wilczur jeszcze raz uścił Łucję i zyczył jej szczęścia. Oboje nie mogli powstrzymać łez. Kolski już siedział na wozie, niecierpliwie spoglądając na zegarek. Wasył pomógł Łucji usiąść obok niego. Sam wskoczył na przednie siedzenie, machnął batem nad końskimi grzbietami i wóz potoczył się drogą ku traktowi.

Na ganku zostali Wilczur i Jemioł. Gdy już wóz zniknął za zakrętem Jemioł powiedział:

— A no, pojechali...  
— Pojechali — po chwili milczenia odezwał się Wilczur. — Wszyscy odjeżdżają... Wszyscy... I ty odjeżdżesz.

Jemioł potrząsnął głową:  
— Nie odjadę. Zostanę. Cóż chcesz? Polubiłem cię. Polubiłem cię za to, że jesteś głupi, cesarzu.

Wilczur uśmiechnął się:  
— Głupi... — powtórzył.

— Tak. A w dzisiejszych czasach, gdy rozum po to tylko istnieje, by tworzyć złó, czymże jest głupota, jeśli nie najwyższym dobrem? A czymże dobro, jeśli nie mądrością? Życie staje się paradoksem. Bo z tego rachunku otrzymujemy, że mądrość równa się głupocie. Może tedy i mądre jest to, że ty, carissime, żyjesz, by dawać szczęście innym.

— Może i po to zostałem — w zamyśleniu powiedział Wilczur.

— Ty żyjesz dla innych, inni dla samych siebie, tylko ja nie wiem, dla kogo i po co żyję?... Od wielu lat szukam odpowiedzi, szukam odpowiedzi na to pytanie na dnie każdej flaszki. I nie znajduje... Widocznie na odpowiednią flaszkę trafić nie mogę. Ale nie obawiaj się! Przyjdzie kolej i na nią... Przechylnie ją i w ostatnim tchu poznam prawdę...

KONIEC!

**A LIBERTY**

Mela gilete e gilete de importação — Diamantes — Máquinas para corte de cabelos — manuais e elétricas — Secadores de cabelo — Vibradores — Cutelaria de importação — Perfumaria profissional — Sementes de importação — de alcaçofra e jilo — Tinta Parcer — Baralhos — de plástico — Facas, facões e de alpaca — Cuias e bombas de luxo — Máquinas de macarrão — de importação — Máquinas para corte de legumes — Adubos, fertilizantes — Cachimbos até Cr\$ 5.000,00 — Fumos — 50 qualidades — Rapé — Bengalas — Ferramenta agrícola — Balanças — Churrasqueiras — Máquinas para carne e cereais.

FLORECKI

80000 Curitiba — Rua Saldanha Marinho, 148

LECHON

**PRZYPowieść**

*Żołnierz, który zostawił ślady swojej stopy  
Na wszystkich niedostępnych drogach Europy,  
Szedł naprzód, gdy nie mogli najbardziej zajadli  
I wdzierał się na szczyty, z których inni spadli,  
Zdobynęszy wolność innym dłońmi skrwawionymi  
Dowiedział się nareszcie, że sam nie ma ziemi.  
I wtedy król rozumny, nie rozumny szalem,  
Powiedział mu: "Od dawna uszytko to wiedziałem,  
Wiedziałem, że nikt twoich ran Ci nie odwidzięcy,  
Bo niczym krewo, co plynie, przy ściecie, co brzęczy,  
I nigdy nikt nie liczył leżących w moście,  
Bo czym jest duch anielski przy szataniej sile?  
Jak zaś mi, że ci oczy nareszcie otworzi!  
I powiedz sam mi teraz, czy to było warto".  
A żołnierz milczał chwilę i wjrzał w tę chwilę  
Tych wszystkich, co wracali i co nie wrócili,  
Tych wszystkich, którzy legli w cudzoziemskim grobie,  
Co mówili: "Wróćmy", nie myśląc o sobie.  
I widzi jakichś jeźdźców w tumanach kurzawy  
I słyszy dźwięk mazułka i tłumu wolań.  
Dąbrowski z ziemi włoskiej wraca do Warszawy.  
"Czy warto?"... — Odpowiedział: "Ach śmieszne pytanie"*

("Aria z kurantem", 1945)

**KUCHNIA POLSKA**

SERNIK

250 g dobrego tłustego twarogu  
130 g cukru-pudru  
7 żółtek  
150 g masła  
piana z 4 jaj  
1 ziemniak  
1 łyżka ziemniaczanej mąki  
wanilia, rozdynki, skórka pomarańczowa.

Sernik można zrobić na podpieczonym kruchym spódzie, lub piec w formie tylko wysmarowanej masłem i wysypanej tartą bułką.

Na kruchy spód bierzemy, 250 g mąki, 180 g tłuszczu, 100 g pudru-cukru, trochę otartej skórki z cytryny i jedno bardzo małe jajko. Wszystkie składniki polaćzyć w jednolite ciasto, nie wyrabiać długo. Wylepić nim tortownicę, robiąc dość wysokie brzegi i wstawić do gorącego pieca, by spód podpiekł się nieco.

Następnie przygotowujemy masę serową: starty na tarce, lub przepuszczony przez maszynkę ser ucieramy z masłem, ugotowanym i utartym na tarce ziemniakiem i cukrem. Dodajemy po jednym żółtku, ziemniaczaną mąkę, zapachy i bakalie, w końcu sztywno ubitą pianę. Z piany masę już tylko lekko mieszmamy i wykładamy na podpieczony spód. Smarujemy po wierzchu rozbitym jajkiem, wstawiamy do pieca 325 F. na godzinę. Wyjmujemy z formy po ostygnięciu.

**Uśmiechnij się...**

Moda żona: Patrzo mój drogi, jak te pszczoły kolo nas się kręca.

Maż: Pewnie wiedzą, żeśmy w miodowym miesiacu.

Zona: Do urny pójdziemy razem i będziemy głosować.

Maż: Dzięki Bogu, że choć tam będę miał głos...

Synek: Tato, czy zawsze na złodzieju czapka gore?

Ojciec: Zawsze.

— A jak złodziej nie ma czapki?

**- POLONIA ZAGRANICZNA -**

USA:

**POLAK WYKŁADOWCĄ NA UNIWERSYTECIE W STANACH ZJEDNOCZONYCH**

Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Londyńskim na wydziale dentystrycznym i po rocznej praktyce Jerzy Edmund Goll wyjechał do Stanów Zjednoczonych na 2-letnie studia specjalistyczne na uniwersytecie w Seattle (Waszyngton). Ukończył je w 1980 roku uzyskując dyplom "Master of Science in Dentistry".

Zarząd uniwersytetu doceniając zdolności nowego mistrza-adepta zaproponował mu stanowisko wykładowcy ze stopniem "assistant-professor" z dalszym widokiem na katedrę. Zaofiarowane stanowisko przyjął i już wyklada od września ubiegłego roku.

Jerzy Goll bawił na 2-tygodniowym urlopie wakacyjnym w Londynie, odwiedzając uradowanych rodziców i rodzeństwo.

Warto nadmienić iż 2-letnie studia na stopień "Master of Science in Dentistry" kosztują 20.000 dolarów, które płaci student.

SZWECJA:

**RECITALE POLONIJNE**

Śpiewaczka Operetki Warszawskiej, Bożena Zborowska wystąpiła z serią recitali w Instytucie Polskim w Sztokholmie oraz w ośrodkach po-

lonijnych w Goeteborgu, Malmeo, Vasteras i w Bromölli w której znajduje się najstarsza organizacja polonijna w Szwecji. Osobną imprezą był występ artystki w Organizacji Esperantystów w Sztokholmie.

**INDICADOR PROFISSIONAL**

**Lekarze:**

DR. LUDOVICO RYDYGIER  
MEDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital.

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 224-8494  
14.º and. — Conj. 1411 — Edifício Barão do Rio Branco

Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 262-1763  
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

**Dentyści:**

DRA. MARIA E BARANSKI KANIAK  
CIRURGIA-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL  
HORARIO: Das 15,00 às 19,00 horas

MÓVI SIE PO POLSKU!

— FACIL ESTACIONAMENTO —

**Adwokaci:**

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI

SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD.

Praca Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868

São José dos Pinhais — Paraná

DR. EDWARD ŻELAK

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacja. — Przeprowadza inwentarze.

Rua Emiliano Perneia, 10 — 4.º piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR.

ESCRITORIO DE ADVOCACIA EIMAR SZANIAWSKI

Causas Cíveis e Comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.

Direito do Trabalho e Direito Administrativo.

Horário: Das 9,30 às 11,30 horas e das 15,00 às 18,00 horas.

Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and. — Conj. 1105 — Ed. Tijucas

80.000 CURITIBA — PARANÁ

**Benjamim Zilli & Cia. Ltda.**

IMPORTADORES

**ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.**

— ★ —

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 222-2058 — 222-2133

Endereço Telefónico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA PARANÁ

**Casa Vermelha**

Artykuły żelazne, Naczynia kuchenne, Druty, Sprzęty aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do przemysłu i rolnicze. Materiały elektryczne i sanitarne, Śruby, Piły, Ślanki druciane, Oleje, Farby i pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasiona ogrodowe.

**EURICO FONSECA FERRAGENS LTDA.**

ZALOZONA W ROKU 1916

IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Cx. Postal 56 — Telefones: 223-3366 e 223-4208

Adres Telefoniczny "VERMELHA" — (Próximo à Igreja da Ordem)

C.G.C. 764908938/0001-72 — Inscr. 10108876/G PARANÁ

CURITIBA

**FERRAGENS HAUER LTDA.**

COM NOVA FILIAL A AVENIDA CHURCHIL, 1527  
FONE: 246-9432

**Ferramentas - Máquinas - Metais não-ferrosos**  
Fundada em 1888

**R. José Bonifácio. 66 — R. Mateus Leme. 705**  
Fones: 222-8040 e 222-8285

**H. KAMINSKI & CIA. LTDA.**

JÓIAS  
RELOGIOS  
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria  
**a PÉROLA**

RUA XV — 430  
TELEFONES: 223-4475 e 222-5116

CURITIBA PARANÁ

# Falece o baluarte da Igreja na Polônia - O CARDEAL STEFAN WYSZYNSKI -



o Cardeal Primaz da Polônia, Stefan Wyszyński, "hom pastor, destacado estadista" e pilar sobre o qual se assentou a Igreja Católica durante cerca de 30 anos de governo comunista, morreu dia 28-05-81, festa da ascensão do Senhor, depois de uma longa luta contra o câncer.

O Cardeal, de 79 anos, símbolo das dificuldades e triunfos da Igreja, morreu em sua residência onde permaneceu enfermo por quase dois meses.

Sua morte desencadeou uma onda de manifestações de pesar, tristeza e incerteza no país, já assediado por dificuldades trabalhistas e tensões que o falecido Cardeal tentou aliviar.

O anúncio oficial da Igreja sobre sua morte, lido solenemente por um locutor da rádio e televisão da Polônia, fez com que milhares de fiéis se concentrassem diante da residência do Prelado, apesar da chuva.

O atafume com o corpo do Prelado foi levado em precisão ao seminário de Kracowickie Przedmieście, distante um quilômetro e meio de sua residência, onde foi celebrada a missa fúnebre domingo à tarde.

Um boletim médico divulgado pela agência de notícias polonesa Pap diz que a morte de Wyszyński ocorreu em consequência de "vários tumores na cavidade abdomi-

nal, alguns deles malignos e de rápido progresso". Os dirigentes da Igreja se reuniram depois com os funcionários de ligação do governo para planejar os funerais que, segundo se anticipa, atrairão líderes da Igreja de todo o mundo.

## ORAÇÕES NO VATICANO

Os funcionários da Santa Sé disseram que o Papa fora informado da morte de Wyszyński por seu secretário particular, o reverendo Stanislaw Dziwisz, e que imediatamente pediu que o deixassem só para orar.

"Estou unido na agonia e na oração com toda a Igreja na pátria e com todos meus compatriotas", manifestou o Papa em seu telegrama. Informou-se que quando o Santo Padre telefonou a Wyszyński, segunda-feira, concelebrando o falecido Cardeal sua bênção apostólica ao final de sua conversação, de cinco minutos.

Centenas de peregrinos poloneses assistiram a uma

missa especial oficiada pelo Cardeal polonês radicado no Vaticano Wladyslaw Rubin para a alma de Wyszyński na Igreja de Santa Maria em Trastevere, templo titular do finado Cardeal em Roma.

## JOAO PAULO PERMANECE NO HOSPITAL

Por outro lado o Papa João Paulo Segundo, que chora a morte do Cardeal Primaz da Polônia, Stefan Wyszyński, ocorrida dia 28 último, terá que ficar no hospital mais algum tempo porque os médicos temem que seu regresso antecipado ao Vaticano o leve a reiniciar suas funções normais cedo demais.

## MENSAGEM DE REAGAN

Ronald Reagan numa mensagem enviada ao Conselho de Bispos da Polónia, expressou seu profundo pesar bem como do povo norte-americano pela morte do "grande líder e grande filho da nação polonesa, o Cardeal Stefan Wyszyński".

# PREMIO Estanislau Kruszynski

Anualmente, em comemoração ao DIA DO CONTABILISTA, que transcorre a cada dia 24 de abril, em cumprimento à Lei Municipal nº 7763, de 6 de setembro de 1977, escolhido pela Câmara Municipal de São Carlos, no Estado de São Paulo, o Contabilista do Ano, o qual é homenageado em sessão solene na Edição daquela progressista cidade do interior paulista, que consiste na entrega do Prêmio Estanislau Kruszynski, instituído para perpetuar a memória daquele que a cidade de São Carlos, com justo orgulho, considera o precursor da contabilidade moderna no Brasil, principalmente da contabilidade pública.

O escolhido para Contabilista do Ano de 1981 foi, merecidamente, o sr. Francisco Francisco, nascido em São Carlos em 18 de outubro de 1922, formado Contador em 1946 e que desde 1954 exerce na conceituada empresa Tapalote São Carlos Limitada as funções de contador, encarregado do escritório central e também de assessor financeiro da Diretoria.

Tive a honra e satisfação de, como convidado, assistir às solenidades das homenagens prestadas em São Carlos ao sr. Francisco Francisco como Contabilista do Ano. Entre as solenidades programadas e cumpridas, destaco a sessão solene realizada na Câmara Municipal, presentes as mais altas autoridades civis, militares e eclesiásticas da cidade, familiares, chefes, amigos e colegas do homenageado, seguida de um corriqueiro jantar de confraternização no salão de festas do São Carlos Clube. Na manhã do dia seguinte, 25 de abril, teve lugar no Cemitério Nossa Senhora do Carmo, uma romaria aos túmulos dos contabilistas desaparecidos, Estanislau Kruszynski, José Mancini e outros, numa homenagem pós-túmulo, classe, onde, entre outros, tive a honra de proferir algumas palavras em homenagem à memória de Estanislau Kruszynski, como contabilista e brasileiro de origem polonesa, tendo, aliás, depositado sobre seu túmulo um buquê de rosas brancas vermelhas.

Foi, graças ao trabalho do sr. José Mancini, discípulo e colaborador de Estanislau Kruszynski, premiado num concurso sobre fatos históricos da cidade de São Carlos, depois transformado em livro editado em 1978, que se tornou pública e conhecida a obra pioneira de Estanislau Kruszynski no Brasil, no campo da contabilidade, pelo sistema de partidas dobradas, isso já nos idos de 1898. Como afirma José Mancini em seu livro: "Estanislau Kruszynski iniciou entre nós a tarefa de formar técnicos em contabilidade agrícola, mercantil e industrial, criando um curso de contabilidade seguindo os métodos e processos em uso na Itália, especialmente o método das partidas dobradas e da personalização das contas, denominado Logismografia. São Carlos, pois, assumindo a tarefa de ser a pioneira no ensino da Contabilidade, quando esses estudos estavam ainda incipientes em nosso País, aqui (em São Carlos) eram cultivados com carinho graças ao trabalho e dedicação desse mestre insuperável na formação de técnicos capacitados que tanto viriam impor além das lides de nossa cidade". E, continua José Mancini: "São Carlos, além de orgulhar-se de ter sido a pioneira no ensino e na prática da Contabilidade, deve ainda vangloriar-se de assistir-lhe o direito de reivindicar o título de precursor da implantação da contabilidade pública no Brasil, sendo esta e incontestável que nesta cidade se estabeleceria, pela primeira vez, de forma completa e definitiva, a contabilidade pública pelo método das partidas dobradas, sistema logismográfico, desde que a nossa Prefeitura Municipal foi a primeira no Brasil a inaugurar a sua contabilidade patrimonial, financeira e orçamentária, com os respectivos sistemas de contas em bases técnicas, nos moldes da contabilidade múltipla que se praticava na Itália. E a organização da contabilidade da Prefeitura Municipal de São Carlos foi delineada e criada por Estanislau Kruszynski no ano de 1892 e por conseguinte obra inteiramente sua. A execução, na prática, é que estava a cargo de Carlos de Carvalho que aqui exercia a função de guarda-livros e depois a de contador da Municipalidade de São Carlos". E mais: "Do valor e da competência profissional do nosso biocreador nos dá testemunho dois de seus mais insígnis cultores da Contabilidade: Carlos de Carvalho e David dos Santos. Ambos conviveram e praticaram com Estanislau, embeberaram-se dos conhecimentos técnicos e científicos da profissão a que se dedicavam e particularmente à logismografia e partida dobrada. Não é preciso, portanto, acrescentar quanto e como Carlos de Carvalho e David dos Santos, fazendo um tesouro, dos ensinamentos de Estanislau, elevaram e enriqueceram a Contabilidade Brasileira através de uma esplêndida literatura que cultivaram em longos anos de aturado labor. Até hoje entretanto, quer seja na neologística desses dois ilustres contabilistas patrióticos, quer seja na história da contabilidade do Brasil, não se vislumbra qualquer referência à personalidade de quem foi o verdadeiro mestre da contabilidade em nosso País e mestre de tantos dois insígnis mestres, tão frequentemente evocados em nossos compêndios especializados".

O trabalho e o livro do sr. José Mancini, também discípulo de Estanislau Kruszynski, teve o mérito de restabelecer os fatos e a verdade sobre o papel desempenhado pelo biocreador na história da contabilidade brasileira. Como consequência imediata, a Municipalidade de São Carlos aprovou a perpetuação a memória do insigne mestre Estanislau Kruszynski com a inauguração em 4 de novembro de 1972 de uma praça naquela cidade com o seu nome, fato que foi por merecidamente e também publicado no jornal LUD em sua edição nº 3.310, de 21 de fevereiro de 1973. E a lei municipal nº 7.763, de 6 de setembro de 1977, que instituiu o Prêmio Estanislau Kruszynski, a ser atribuído ao Contabilista do Ano, manterá viva a lembrança daquele polonês que contribuiu com seu quinhão para o progresso e desenvolvimento deste grande País. Estanislau Kruszynski, tal como muitos outros poloneses (Maylaski, Brodowski, Trompowski, Kossobudzki, Szymanski, Ziembinski, só para mencionar alguns), deu de si os melhores esforços em paga da hospitalidade generosa recebida nesta terra brasileira.

## Era o dia de N. Senhora de Fátima

Desde há meses, pessoas atentas e preocupadas me repetiam o próprio receio pelos riscos que podia correr o Santo Padre, sempre tão exposto, num mundo tomado cada vez mais violento e imprevisível. Todos o pensavam. Não seria preciso muito para o atacar. Mas permanecia a confiança, nos limites últimos da confiança humana, de que ninguém ousaria manchar-se com uma culpa tão horrenda e ao mesmo tempo gratuita.

A última vez que isto aconteceu foi no domingo de manhã, pouco antes da grande celebração presidida em São Pedro por João Paulo II, para a inauguração do Congresso Internacional sobre as Vocações. Estava eu a conversar com D. André Maria Deskur, o Prelado polonês que preside a Pontifícia Comissão para as Comunicações Sociais. De repente tomou-se pensativo e taciturno. Comunicou-me um pressentimento seu, temático e claro. O Papa, em um sentimento de cheio de dor. Mas depois de um momento de silêncio e de concentração, levantou o rosto para a imagem de Nossa Senhora de Częstochowa, colocada numa parede do seu escritório, e disse com extrema calma: "A sua Senhora há-de protegê-lo".

Quarta-feira, 13 de maio, era o dia de Nossa Senhora de Fátima. Precisamente naquele dia, há 54 anos, a Virgem apareceu a três pastorinhos na Cova da Iria, e confiou-lhes as suas mensagens. Nossa Senhora prenunciava graves provas para o mundo e para a Igreja, convidava à intensa oração e prometia que o seu coração triunfaria.

No local das aparições, reconhecidas com autoridade pelos Pastores da Igreja, surgiu um santuário que, diferentemente de todos os outros santuários marianos, é como o escritório do nosso futuro. Em Fátima, mais do que em todos os outros lugares, Nossa Senhora tornou-se participante da história dos homens e dos povos, envolvendo-os no compromisso pela salvação física e espiritual do mundo.

Nossa Senhora de Fátima protegeu o Santo Padre, este homem tão dedicado à sua veneração e tão dedicado à sorte da família humana. Não impediu que as forças do inferno, materializadas na mão de um pobre jovem, caíssem sobre o seu servo fiel, mas salvou-o da morte. Para o crente, não é uma piedosa imaginação. A Mãe do céu é uma das realidades mais concretas que João Paulo II fez sentir a uma cristandade às vezes desorientada. E nos grato atribuir à sua proteção que o drama não se tenha tornado tragédia.

Virgílio Levi

## A saúde do PAPA

Ainda que o organismo do Papa tenha reagido satisfatoriamente, o Santo Padre continua seu tratamento na Policlínica Gemelli, de Roma. Não recebeu alta até o presente momento. Esperemos e rezemos.

## Dois novos ministros do altar

Estes são os seminaristas vicentinos, Lourenço Mika e Silvestre Krzyzanowski. Nascidos na Colônia Dom Pedro, Lourenço, é filho de Francisco Mika e de Verônica Sikora. Silvestre, filho de Ladislau Krzyzanowski (Krojanowski) e de Leocádia Pieta Krzyzanowski.

Destinados aos ministérios de leitorato e acolitado, os receberam aos aós dois de maio de 1981, um sábado, na igreja de Santo Antônio em Orleans, na presença do celebrante, Revmo. Pe. Lourenço Biernacki, C.M., Provincial, e seis concelebrantes sacerdotes vicentinos, de dois diáconos, de seus pais, parentes, convidados e do povo de Deus da paróquia.

Com a mão posta na Bíblia e Hóstia, os respectivos neo-ministros, prometeram pregar o santo evangelho, servir o altar, distribuir a santa Comunhão e levá-la aos doentes. Na oportunidade, cumprimentamo-os com os votos de muitas bênçãos divinas, de proteção, seja de Nossa Senhora da Medalha Milagrosa, seja de São Vicente de Paulo, de sincera perseverança até ao diaconato e eterno sacerdócio com a finalidade de pregação do evangelho, administração dos santos sacramentos e celebração da Santa Missa, com virtude de votos de obediência, seja na sua Pátria — Brasil, seja no exterior.

Pe. Francisco Maszner, CM.

# LUD EM 1981

O LUD fecha ou continua, foi a indagação proposta pela Diretoria da Gráfica Vicentina Ltda. em recente reunião para deliberar sobre os destinos do jornal LUD, agora em vésperas do 61.º aniversário de circulação. O impacto foi assustador em vista de certa indiferença revelada em pesquisa, ainda que dentro de um círculo restrito de pessoas consultadas. Se fosse aceita a argumentação de que a pesquisa poderia revelar opinião da maioria dos leitores, evidentemente o Diretor deste jornal estaria comunicando a data do encerramento de atividades do jornal LUD.

A reunião, porém tomou rumos otimistas, mesmo diante da precária situação financeira por que passam as pequenas empresas. "O LUD está a serviço do povo e o povo, os leitores, notando a melhoria, hão de colaborar prontamente".

Partindo desta argumentação a Direção propôs, de imediato, alguns itens objetivando melhoria do conteúdo, fortalecendo a equipe redacional, para que a partir de julho o jornal LUD circule com nova face. Adiantando, certamente o LUD voltará a ser editado com 8 páginas.

Nesta altura, o leitor poderá esquecer sua apreensão. O LUD continuará. A situação financeira, evidentemente, continuará, por sua vez, a causar preocupações sérias à Direção. Como já foi salientado por diversas vezes, o objetivo da estabilidade ou disponibilidade financeira do LUD será dividido pela Direção e os leitores. Tudo será resultado de um esforço redobrado, porém, comum.

Deixamos os leitores na expectativa, quanto a maiores detalhes. Tudo dependerá do entrosamento da equipe a ser, oportunamente, apresentada aos leitores e colocada em ação.

## Rádio Colombo promove Romaria

Como acontece todos os anos, foi realizada mais uma vez a grande Romaria à Capela de Nossa Senhora de Guadalupe, situada nos estúdios da Rádio Colombo do Paraná, em Curitiba.

Neste ano, a data escolhida para esta peregrinação que, inclusive já faz parte do calendário turístico do Paraná, foi o dia 29 de maio.

Contando com uma boa divulgação, através da própria Rádio, a Romaria iniciou às 5 horas da manhã, prolongando-se até às 23 horas, atingindo um elevado número de peregrinos: cerca de 55 mil pessoas.

Cada romeiro trazia uma flor (ou mesmo alguns trouxeram alimentos para serem distribuídos aos pobres) e depositava na Capela dedicada à Nossa Senhora de Guadalupe, onde eram recebidos pelo organizador da Romaria, o Dr. Ervin Bonkoski. Ao sair da Capela, cada pessoa recebia um lindo cartão colorido com a imagem de Nossa Senhora de Guadalupe e, no verso, com a oração que é rezada no final do programa "A HORA DO ANGELUS". Este programa é levado ao ar de segunda a sábado, pela Rádio Colombo, das 18 às 19 horas, tendo como apresentador Ervin Bonkoski que, aliás, já há dezoito anos é titular do mesmo.

Quem pôde ver as filas que se formaram durante o dia inteiro nos arredores da Rádio Colombo, certamente sentiu que o povo demonstra um forte espírito de devoção à Nossa Senhora. Algumas pessoas tiveram que permanecer por mais de uma hora, em pé, na fila para então fazer o seu agradecimento ou pedido à Virgem de Guadalupe. Enfim, ficou mais uma vez comprovado que a religiosidade popular é, ainda, um grande valor em termos de cristianismo e que, de modo algum, pode ser abandonado.